

Zagrożenie zatruciem tlenkiem węgla w upalne dni



We wtorek i środę strażacy rekordowo często wyjeżdżali do interwencji związanych z emisją tlenku węgla w mieszkaniach i domach – przyczyną upałów.

W lipcu takich zdarzeń standardowo notowaliśmy dziennie w granicach 0-5, wyjątkiem była środa i czwartek 13-14 lipca, kiedy odnotowano 9-13 zdarzeń. Ostatnie dwa dni (19-20 lipca) wraz z upałami przyniosły kilkunastokrotny wzrost interwencji dot. tlenku węgla – we wtorek było ich 112 a w środę aż 162. Najwięcej zdarzeń odnotowano w woj.: śląskim, dolnośląskim i małopolskim.

Przyczyną takiego stanu rzeczy jest upał. W dniach, gdy temperatura powietrza na zewnątrz jest bardzo wysoka, nagrzewają się dachy, kominy i przewody wentylacyjne. Gromadzi się w nich ciepłe powietrze, co skutkuje powstaniem w przewodach tzw. poduszki powietrznej, czyli braku ciągu. W skutek powyższego spaliny przedostają się do pomieszczeń mieszkalnych.

Stanowi to duże zagrożenie dla zdrowia i życia. Zarówno we wtorek jak i w środę 17 osób uległo podtruciu tlenkiem.

Dobrym symptomem jest fakt, że większość zdarzeń dotycząca zatruc tlenkiem węgla była zgłoszona po uruchomieniu się czujki tlenku węgla w budynku. Zachęcamy więc po raz kolejny do wyposażania swoich domostw w takie czujki – to może uratować życie!